Moja kochana żona Irina Zacharowa przysłała mi swoje refleksje o stosunkach polsko - rosyjskich. Jest Żydówką, Białorusinką i Rosjanką. Jest mądra i piękna, i widziała trochę świata, i władców marionetek.I dotknęła ich palcem, i powąchała co oni za ptice są. Ma takie spojrzenie i takie źródła jak wskazuje. Postanowiłem opublikować jej tekst dla refleksji wszelakich. Stary Wredny Jewrej.

J. Baranowski.

Pakt nie jest zbrodnią, lecz zbawieniem. Jeśli chodzi o Związek Radziecki, straciwszy okazję do zawarcia porozumienia o zbiorowym bezpieczeństwie i mając wszelkie powody, by podejrzewać Londyn i Paryż o chęć skierowania agresji Berlina na wschód (to znaczy najpierw niech cała Polska skazana na swobodne pożeranie, a potem wysłać Wehrmacht do Moskwy), Kreml zrobił jedyny możliwy krok w tej sytuacji. Zawarł pakt Ribbentrop-Mołotow i wygrał prawie dwa lata pokoju. Hitler w latach 40. nie poszedł na wschód, ale na zachód, więc jeśli ktokolwiek może domagać się Moskwy, to nie Polacy, ale Francuzi, ponieważ stali się ofiarami własnych kombinacji z Brytyjczykami. Tajne protokoły nie były przestępstwem, ale kolosalnym osiągnięciem sowieckiej dyplomacji. Jak również zbawienie dla całej Europy. Protokoły uniemożliwiły Hitlerowi zajęcie całej Polski i krajów bałtyckich. W rzeczywistości odsunęli potencjalną granicę sowiecko-niemiecką 300 kilometrów na zachód, dzięki czemu plan Barbarossa nie rozpoczął się poza Mińskiem i Pskowem. Być może to te dodatkowe 300 kilometrów uniemożliwiło Hitlerowi zdobycie Moskwy przed początkiem zimy w 1941 r., Co oznacza, że pozwoliły nam wygrać. I nie tylko wygrać, ale także wyzwolić Warszawę, która była skazana z powodu swojej chciwości i głupoty, a także dla zapewnienia ludności polskiej prawa do życia. „Polska istnieje dzisiaj dzięki zwycięstwu ZSRR w II wojnie światowej. Gdyby nie to Zwycięstwo, na tej ziemi nie byłoby ani Polski, ani Polaków ”- wyjaśnia Siergiej Andreev, rosyjski ambasador w Polsce. „Dlatego jeśli mówimy o długach, to jest to Polska z niespłaconym długiem wobec Rosji i innych państw byłego Związku Radzieckiego.” Zrozumieć: wyzwolenie Polski kosztowało ZSRR 470 tysięcy żołnierzy. To więcej niż wszystkie straty w drugiej wojnie światowej ze strony Stanów Zjednoczonych, które są głównymi zwycięzcami tej wojny. Oprócz tego poświęcenia Polska otrzymała także od nowych terytoriów stalinowskich - byłych ziem wschodnioniemieckich, które do dziś są najbardziej rozwiniętymi regionami Polski. Dlatego to ktoś, a nie Warszawa - krótkowzroczny sojusznik Hitlera, uratowany i obdarzony ziemami przez Związek Radziecki - winien Moskwy na początku II wojny światowej.

Źródło: https://e-news.su/in-world/331923-polyaki-priblizhali-vtoruyu-mirovuyu-kak-mogli.html
© E-News.su

PS.

Nie byłoby zatem przesadą stwierdzenie, że zawierając radziecko-niemiecką umowę gospodarczą 19 sierpnia 1939 r. I pakt Ribbentrop-Mołotow 23 sierpnia, ZSRR wygrał już II wojnę światową na „froncie dyplomatycznym". Właśnie tego Stalin, wychowany w Rosji liberał, który nienawidzi swojego kraju i wkrada się na Zachód, nie może wybaczyć Stalinowi. Nadal by to zrobił! Zamiast, jak to często zdarzało się w historii Rosji, posłusznie stać się paszą armatnią w spórach innych ludzi, Związek Radziecki odważył się dbać o swoje własne interesy.

Niestety sowieckie plany nie zostały w pełni zrealizowane. Na podstawie doświadczeń z I wojny światowej oczekiwano, że obie walczące strony wyczerpią się nawzajem w długiej walce pozycyjnej. Czy ktokolwiek mógłby zasugerować, że mocarstwa zachodnie można łatwo pokonać i że Hitler będzie miał zasoby prawie całej Europy w swoich rękach? Jednak nawet biorąc pod uwagę tę okoliczność, umowa radziecko-niemiecka nadal pozostawała najlepszym wyjściem w sytuacji, która rozwinęła się do sierpnia 1939 r.

PS. PS.

oto fragment rozmowy z 28 grudnia 1938 r., doradcy ambasady niemieckiej w Polsce Rudolfa von Schelii z nowo mianowanym polskim ambasadorem w Iranie J. Karsho-Sedlevsky:

„Perspektywa polityczna dla europejskiego wschodu jest jasna. Za kilka lat Niemcy będą walczyć ze Związkiem Radzieckim, a Polska będzie wspierać Niemcy, dobrowolnie lub mimowolnie, w tej wojnie. W przypadku Polski lepiej jest całkowicie opowiedzieć się po stronie niemieckiej przed konfliktem, ponieważ interesy terytorialne Polski na Zachodzie i polityczne cele Polski na Wschodzie, przede wszystkim na Ukrainie, można zabezpieczyć jedynie wcześniej osiągniętym porozumieniem polsko-niemieckim. On, Karsho-Sedlevsky, podporządkuje swoje działania jako polskiego wysłannika Teheranowi realizacji tej wielkiej wschodniej koncepcji, ponieważ w końcu konieczne jest przekonanie Persów i Afgańczyków oraz zachęcenie ich do odegrania aktywnej roli w przyszłej wojnie przeciwko Sowietom. Poświęci swoje działania realizacji tego zadania w nadchodzących latach w Teheranie "[257].

Z nagrania rozmowy między niemieckim ministrem spraw zagranicznych Joachimem von Ribbentropem i polskim ministrem spraw zagranicznych Józefem Beckiem z 26 stycznia 1939 r. W Warszawie: „Pan Beck nie ukrywał faktu, że Polska rości sobie pretensje do sowieckiej Ukrainy i dostępu do Morza Czarnego” [Stalin liczył na to, otwarcie deklarując w rozmowie 7 września 1939 r. Z przywódcami Kominternu:

„Wojna toczy się między dwiema grupami krajów kapitalistycznych ... o podział świata, o dominację nad światem! Nie mamy nic przeciwko, aby dobrze z nimi walczyć i osłabiać się nawzajem ... Możemy manewrować, naciskać jedną stronę na drugą, abyśmy mogli lepiej się rozerwać ”[263].

Ale to nie wszystko. Latem 1939 roku nasze wojska stoczyły ciężkie bitwy z Japończykami nad rzeką Khalkhin Gol. Ponieważ Japonia była sojusznikiem Niemiec w ramach Paktu Anty Kominternu, zawarcie traktatu radziecko-niemieckiego było postrzegane w Tokio jako zdrada. Jak podał Charge d'Affaires w ZSRR w Japonii N. I. Generał w telegramie z 24 sierpnia 1939 r .: „Wiadomość o zawarciu paktu o nieagresji między ZSRR a Niemcami zrobiła na nim oszałamiające wrażenie, prowadząc do zamieszania przede wszystkim wojsko i faszystowski obóz” [264]. Podobną ocenę wyraził angielski ambasador w Tokio Robert Craigi, według raportu, którego to wydarzenie „było ciężkim ciosem dla Japończyków” [265].

W rezultacie relacje między Trzecią Rzeszą a jej dalekowschodnim sojusznikiem były dość zepsute. Japonia zadeklarowała protest przeciwko Niemcom, wskazując, że sowiecko-niemiecki traktat jest sprzeczny z paktem antym Kominternu, zgodnie z którym sygnatariusze zgodzili się „bez wzajemnej zgody na nie zawieranie żadnych porozumień politycznych z ZSRR” [266]. Japoński gabinet kierowany przez Kiichiro Hiranumę, który był zwolennikiem wspólnej japońsko-niemieckiej wojny z ZSRR, został zmuszony do rezygnacji 28 sierpnia 1939 r. Jednocześnie Hiranuma powiedział, że obecna sytuacja wymaga „zupełnie nowej orientacji japońskiej polityki zagranicznej” [267]. W rezultacie japońskie koła rządzące opowiedziały się za „opcją południową”, która oznaczała wojnę z Anglią i Stanami Zjednoczonymi. Jak wiecie, po niemieckim ataku na ZSRR Japonia nigdy nie sprzeciwiła się naszemu krajowi.

Odpowiedź:

Przeczytałem i zbaraniałem większego kłamstwa nie czytałem. Tekst przypomina typowego gównojaga według teorii Suworowa. czyli osoby która donosi i kłamie bo tak od niej wymagają jej władcy w tym przypadku PUTIN i GRU. A teraz trochę faktów jaśnie ociemniała damo z Za

BUGA. Po pierwsze z Niemcami współpracowaliście już od 1922r na waszych poligonach testowali Niemcy broń produkowaną przez koncerny Krupa czyli czołgi i pojazdy wojskowe. Po drugie haniebny układ Ribbentrop -Mołotow to żadna taktyka tylko rozebranie nas za wpierdy w 1920 i zatrzymanie marszu czerwonego na zachód. skutki tego to 17 09 1939r zajęcie 58% naszej ziemi Mordy na ludności cywilnej i obrońcach Grodna Wilna Lwowa Obozy dla jeńców polskich w niewoli 250 tyś. Zesłano na Syberię o koło miliona Polaków bez wyroku tylko za to że byli Polakami z dziećmi i kobietami wiele z nich nie przeżyło drogi tam-a według pani to była chyba próba ich ocalenia od działań wojennych. Rok 1940 zbrodnia w Katyniu i nie tylko mord na Polskich oficerach liczba zabitych bez wyroku 22 tyś. A teraz dalsze wasze humanitarne działania 22 06 1941 Dobromil kopalnia soli likwidacja więźniów z Polski i Ukrainy 1000 osób czym młotem 5 kg na metalowym trzonku, kto a no nijaki szef NKWD Grawer żyd z pochodzenia. Ciała wrzucano do szybu z solanką nawet tych co jeszcze żyli kto się nie utopił giną pod ciężarem następnych spadających. Takich zbrodni było u was wiele i tak statystycznie bo lubił to wasz kat nijaki Stalin wasze bożyszcze z krwawymi rękami zacytuje ci "damo" -śmierć jednego członka rodziny to dla niej tragedia, ale tysiące to statystyka. Tych zbrodni na wymyślonych niby Wrogach ludu to o koło 28mln własnego narodu wymordowanego a ogólnie komuniści wymordowali prawie 120 mln ludzi na całym świecie. To Adolfek przy was to mały bolo. A teraz wspomnienia czerwonego partyzanta nie podam wszystkiego bo by to trwało wieki-29 01 1944 Koniuchy dowódcy oddziałów Tewej Bielski, Simohe Zona Dawid Lewin wraz z sowiecką partyzantką mieli nieść wolność a co zrobili -zaatakowali śpiącą wieś zamieszkałą przez ludność polską spalili i pomordowali o koło 200 osób w tym kobiety i dzieci które wrzucali do ognia. Naliboki wcześniej 8.05.1943 ofiary 128 cywili. Pojedynczych gwałtów już nie licze. A potem wasze zbrodnie na członkach AK, NSZ i całego dawnego podziemia aż do 1962r. Po co to pani pisze bo dziwi mnie i przeraża wasz czerwony cynizm i zakłamanie i nie mogę zrozumieć jak taki naród który wydał L. Tołstoja, Puszkina, Lermontowa Czajkowskiego, Borodina i wielu innych. mógł okazać się tak tępym głupim i bezmyślnym. A jednak tak jest i to co pisze to dla przestrogi moim zdaniem na wschód od Bugu nie ma Rosjan tylko dzicz plugawa i ciemna. I dla pani wiadomości nie dopuścimy już do drugiego Katynia i zsyłek i wiecznego nas upadlanie. Dla mnie to jest jasne jak cytuje pani tu antykomuniste który walczył z wami długie lata nawet w Afryce i pł Arabskim jako kondotier-Rafał Gan -Gadowski -spytany czy zabijał pan ludzi ?-nie ja zabijałem komunistów. Bo gdzie się pokażecie tam leje się krew niewinnych ludzi tylko w imię czego i służą wam do tego czerwone obrzezane psy -nie jest wam wstyd nie macie krzty honoru. A pani pisze iż na naszych ziemiach zginęło 420 tyś rosyjskich sałdatów-pytanie sałdatów czy zbrodniarzy którzy szli rabowali i gwałcili-według naszych szacunków to ukradliście wtedy majątek na 54mld dolarów. A jeszcze jedno kiedy wy spłacicie dług USA za transporty do Murmańska i nie tylko ale to już inny temat.

Jarosław Praclewski Solidarność RI, numer legitymacji 8617, działacz Antykomunistyczny